

Sygn. akt III USK 61/21

POSTANOWIENIE

Dnia 25 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z odwołania L. L.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

o prawo do emerytury,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 25 marca 2021 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 30 września 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 30 września 2019 r., III AUa (...) Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację L. L. (wnioskodawca), wniesiona od wyroku Sądu Okręgowego w S. z 13 marca 2018 r., VI U (...), oddalającego odwołanie wnioskodawcy od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. (organ rentowy) z 16 października 2017 r., odmawiającej wnioskodawcy prawa do emerytury.

W sprawie ustalono, że wnioskodawca skończywszy 61 lat zwrócił się do organu rentowego z wnioskiem o przyznanie świadczenia emerytalnego na zasadach ogólnych, podnosząc, że różnicowanie wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn stanowi niedozwoloną dyskryminację mężczyzn z uwagi na ich płeć. Sądy orzekające w sprawie nie podzieliły twierdzeń wnioskodawcy uznając, że różnicowanie sytuacji emerytalnej określonych grup społecznych jest dopuszczalne na gruncie prawa unijnego, a wyrażona w Konstytucji RP zasada

równego traktowania kobiet i mężczyzn rozpatrywana na gruncie systemu ubezpieczeń społecznych nie może być utożsamiana z absolutną równością, a jedynie z powszechnością i jednolitością kryteriów przyznawania świadczeń socjalnych, przy czym ustawodawca posiada swobodę we wprowadzaniu rozwiązań korzystniejszych dla grup, charakteryzujących się pewną cechą relewantną.

Wnioskodawca zaskarżył powyższy wyrok skargą kasacyjną w całości. We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wnioskodawca powołał się na występowanie przesłanek z art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 3 k.p.c., natomiast w uzasadnieniu powyższego wniosku skarżący stwierdził jedynie, że Sąd Najwyższy powinien rozstrzygnąć o możliwości bezpośredniego stosowania Konstytucji RP przez sądy powszechne w uchwale składu siedmiu sędziów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Ponadto, zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego

postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej sformułowany przez skarżącego w przedmiotowej sprawie nie spełnia powyższych kryteriów, gdyż nie dowodzi wystąpienia chociażby jednej z powołanych przesłanek merytorycznego rozpoznania skargi. Wnioskodawca nie przedstawia zagadnienia prawnego, nie artykułuje jakie przepisy wymagają wykładni lub wywołują rozbieżności w orzecznictwie sądów, ani nie formułuje przyczyn powoływanej przez niego nieważności postępowania. Już zatem tylko z tego względu Sąd Najwyższy nie znajduje podstaw do merytorycznego rozpoznania skargi.

Problem prawny wskazany w skardze kasacyjnej został już rozstrzygnięty w orzecznictwie Sądu Najwyższego w sposób odpowiadający wykładni i zastosowaniu w niniejszej sprawie przepisów prawa materialnego przez Sąd drugiej instancji, w szczególności w wyroku z dnia 8 października 2010 r., II UK 103/10, w którym przyjęto, że zróżnicowanie wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn nie stanowi dyskryminacji mężczyzn ze względu na płeć. Stanowisko to opierało się na orzeczeniach Trybunału Konstytucyjnego (wyroki: z dnia 23 października 2007 r., P 10/07, OTK-A 2007 nr 9, poz. 107, oraz z dnia 15 lipca 2010 r., K 63/07, Dz.U. Nr 137, poz. 925). W wyroku P 10/07 Trybunał Konstytucyjny nie tylko nie zakwestionował zróżnicowania wymaganego wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn, ale w uzasadnieniu tego orzeczenia wprost potwierdził, że w pełni respektuje wynikające z tego przepisu uprzywilejowanie wyrównawcze kobiet w zakresie wymagań do ustalenia prawa do wcześniejszej emerytury dotyczących niższego wieku emerytalnego. Trybunał stwierdził, że zróżnicowanie sytuacji mężczyzn i kobiet wynika z obowiązującego wieku emerytalnego – różnego dla mężczyzn i kobiet – co jest przejawem respektowania przez ustawodawcę powszechnie akceptowanej w polskim systemie ubezpieczeń społecznych zasady uprzywilejowania wyrównawczego kobiet, uzasadnionego względami społecznymi i szczególną rolą, jaką kobieta miała i ma do spełnienia w rodzinie, w naszym kręgu kulturowym. Z kolei w wyroku K 63/07 Trybunał Konstytucyjny podtrzymał dotychczasowe stanowisko o konstytucyjności zróżnicowania wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn, wskazując jednak na konieczność stopniowego odstępowania

od uprzywilejowania kobiet. Dlatego też, zdaniem organu rentowego, proces ten nie może polegać na obniżaniu wieku emerytalnego mężczyzn, ale do podnoszenia wieku emerytalnego kobiet.

Argumentacja skargi nie ujawniła zaś żadnych nowych, nierozważanych w powołanych orzeczeniach, wątków, które mogłyby – z uwagi na upływ czasu – uzasadniać modyfikację stanowiska przez Sąd Najwyższy. Żadne racjonalne argumenty ani wartości konstytucyjne nie przemawiają bowiem za skracaniem wieku emerytalnego przy aktualnych trendach co do długości życia.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.